

Kategoria: Edukacja, Kultura i Sport
Opublikowano: niedziela, 19, luty 2012 23:00
Rafał Rudka
Odsłony: 2481

Podczas ubiegłotygodniowego posiedzenia Rady Ministrów, które odbyło się 14 lutego br., Rząd zajął negatywne stanowisko wobec propozycji zmian zawartych w obywatelskim projekcie zmian w systemie oświaty.

Zaproponowane zmiany dotyczyły m.in. następujących kwestii:

1. powrotu do obowiązku rocznego przygotowania przedszkolnego dla dzieci sześciolletnich oraz rozpoczynania nauki w szkole od siódmego roku życia;
2. powrotu do obowiązującej przed 1 września 2009 r. definicji podstawy programowej kształcenia ogólnego oraz uchylenia odrębnej definicji programowej kształcenia w zawodach;
3. objęcia finansowaniem, w ramach części oświatowej subwencji ogólnej, wynagrodzeń dla pracowników publicznych przedszkoli, szkół i placówek, prowadzonych przez jst;
4. zniesienia przepisów umożliwiających przekazywanie przez jednostki samorządu terytorialnego prowadzenia szkół innym osobom prawnym lub osobom fizycznym.

Według rządu, propozycje rozwiązań prawnych oraz towarzyszące im uzasadnienia nie znajdują odzwierciedlenia w aktualnej rzeczywistości. W ocenie Rady Ministrów objęcie dzieci zorganizowaną edukacją zapewnia im szybszy rozwój i lepsze przygotowanie do wejścia w dorosłe zawodowe życie. Pod tym względem polskie dzieci będą miały warunki porównywalne z ich europejskimi rówieśnikami. W większości krajów europejskich naukę podejmują dzieci sześciolletnie i młodsze – od 4. roku życia w Irlandii Północnej i Luksemburgu; od 5. roku życia w Anglii, Holandii, Szkocji, na Łotwie; a od 6. roku życia w Austrii, Belgii, Czechach, Francji, Portugalii czy Rumunii.

Jak czytamy na stronie internetowej Premiera: "Podnoszony w projekcie obywatelskim zarzut o braku zapewnienia odpowiedniego poziomu finansowania dla wprowadzenia niższego wieku rozpoczynania edukacji szkolnej jest nieprawdziwy. Zmianom zaproponowanym przez rząd towarzyszyło znaczne wsparcie finansowe. Realizowane były projekty systemowe, np. Indywidualizacja procesu nauczania i wychowania uczniów klas I-III szkół podstawowych. Na projekt ten przeznaczono ok. 624 mln zł, z czego prawie 364 mln zł już rozdysponowano. Od 2009 r. realizowany jest np. rządowy program wspierania (w latach 2009-2014) organów prowadzących w zapewnieniu bezpiecznych warunków nauki, wychowania i opieki w klasach I-III szkół podstawowych i ogólnokształcących szkół muzycznych I stopnia „Radosna szkoła”. W latach 2009-2010 wydano na ten cel ponad 155,5 mln zł. Ponadto, z części oświatowej subwencji ogólnej, na potrzeby edukacyjne dzieci sześciolletnich organy prowadzące otrzymały ok. 433 mln zł. Dodać należy, że jst otrzymały również 218,1 mln zł na remonty szkół podstawowych oraz 49 mln zł na doposażenie w sprzęt i pomoce dydaktyczne."

Biorąc pod uwagę, że niektóre gminy i szkoły podstawowe nie są jeszcze przygotowane do nowych warunków nauki i opieki nad sześciolatkami oraz uwzględniając opinie rodziców, rząd skierował do Sejmu projekt nowelizacji ustawy o systemie oświaty oraz o zmianie niektórych innych ustaw, w której wydłużono o dwa lata okres podjęcia decyzji przez rodziców o rozpoczynaniu przez sześciolatkę nauki w szkole. Przepisy ustawy przesuwają termin wprowadzenia obowiązku szkolnego na 1 września 2014 roku. Sejm uchwalił ustawę pod koniec stycznia 2012 r.

Projektodawcy zaproponowali przywrócenie definicji podstawy programowej, która obowiązywała przed 1 września 2009 r. oraz uchylenie definicji podstawy programowej kształcenia zawodowego. Zdaniem rządu, nowe definicje podstawy programowej kształcenia ogólnego i kształcenia w zawodach dają nauczycielom swobodę wyboru metod i środków nauczania, gwarantując jednocześnie możliwość

Kategoria: Edukacja, Kultura i Sport

Opublikowano: niedziela, 19, luty 2012 23:00

Rafał Rudka

Odśłony: 2481

dostosowania ich do indywidualnych możliwości i potrzeb uczniów, aby na zakończenie danego etapu edukacyjnego dysponowali oni umiejętnościami i wiadomościami wymaganymi w podstawie nauczania. Podobne zastrzeżenia dotyczą zmiany definicji podstawy programowej kształcenia w zawodach. Rząd uważa, że podział zawodów na kwalifikacje oraz nowa podstawa programowa mają kluczowe znaczenie dla podniesienia jakości tego kształcenia, a ponadto – co ważne - uwzględniają potrzeby rynku pracy.

"Bezpodstawne są też obawy autorów projektu dotyczące nieprawidłowości, jakie mogłyby powstać przy przekazywaniu przez jst szkół publicznych do prowadzenia innym podmiotom. Przed podjęciem takiej decyzji, jednostki samorządu terytorialnego muszą wypełnić wiele kryteriów, a ponadto muszą uzyskać zgodę kuratora oświaty. Obowiązujące przepisy ustawy o systemie oświaty dają gwarancję na uniknięcie likwidacji szkoły i ochronę miejsc pracy. Dają również rękojmię, że nowy organ prowadzący nie może zlikwidować placówki. Nadzór nad przejętą placówką sprawuje kurator oświaty, a szkoła otrzymuje z budżetu jst dotację na każdego ucznia. Z tego względu obawy wnioskodawców projektu ustawy o preferencyjnych warunkach przejmowania szkół i placówek przez związki wyznaniowe, organizacje czy fundacje są nieuzasadnione" - czytamy na stronie Kancelarii Premiera Rady Ministrów.

Źródło: KPRM